



WYDZIAŁ NAUK HISTORYCZNYCH I PEDAGOGICZNYCH

INSTYTUT HISTORYCZNY

ul. Szewska 49
50-139 Wrocław

tel. +48 71 375 25 41
fax +48 71 343 65 42

sekretariat.ih@uwr.edu.pl | www.hist.uni.wroc.pl

Barbara Techmańska
Dr hab. Prof. UWr
Instytut Historyczny
Uniwersytet Wrocławski

Wrocław, 11 lutego 2025 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Anny Siekierskiej pt.:

*NAUCZYCIELE I NAUCZYCIELKI TRÓJMIEJSKICH SZKÓŁ W LATACH 1945–1989.
CHARAKTERYSTYKA GRUPY ZAWODOWEJ I JEJ POSTAW W KONTEKŚCIE PRZEMIAN
SPOŁECZNO-POLITYCZNYCH I GOSPODARCZYCH,*
napisanej pod kierunkiem dr hab. Arnolda Kłonczyńskiego, prof. UG

Z dużym zainteresowaniem przeczytałam pracę Pani Mgr Anny Siekierskiej. Zawsze z uwagą odnoszę się do prac poświęconych historii oświaty, a szczególnie tych, które dotyczą kadry pedagogicznej w okresie powojennym. Charakteryzowana jest bowiem grupa zawodowa, która miała wpływ na kształtowanie młodych ludzi – zarówno w zakresie przekazywanych wiadomości, jak i, a może przede wszystkim wartości, postaw, a nawet ich osobowości. Nierzadko we wspomnieniach uczniowskich z okresu PRL pojawiają się pedagodzy odważnie broniący swoich uczniów, dający otoczeniu lekcję kultury, poszanowania fundamentalnych zasad. Wychodzący zawsze z założenia, że na autorytet nauczyciela składają się trzy podstawowe elementy: wiedza, sprawiedliwość i godność osobista – szeroko rozumiana. To więc jaką postawę przyjmowali nauczyciele wobec rozgrywających się wydarzeń politycznych nie było bez znaczenia dla obserwujących ich uczniów. Z wpływu pedagogów na swoich uczniów zdawali sobie też sprawę rządzący. Nauczyciele byli przez władzę postrzegani jako „najbliższa, a zarazem najbardziej użyteczna – w kontekście zadań ideowych partii – kategoria pracowników” (R. Grzybowski). A H. Samsonowicz podkreślał, że wybór zawodu nauczyciela był „politycznym wyborem”. „Ideologiczna weryfikacja” pedagogów przeprowadzana przez władze na przykład w okresie stanu wojennego (a takiej obok nauczycieli podlegali jeszcze



tylko dziennikarze) potwierdza, że „właściwy” stosunek do socjalizmu tej grupy zawodowej był z punktu widzenia rządzących bardzo ważny. Władze chciały więc sobie tę kategorię podporządkować i zadbać, by w sytuacjach różnego rodzaju kryzysów społeczno-politycznych pedagodzy znaleźli się po „właściwej” stronie. Pani Anna Siekierska w swojej pracy starała się pokazać czy nauczyciele z Trójmiasta spełnili oczekiwania władz, czy raczej byli bliżej postaw kontestacyjnych, angażujących się w walkę z systemem.

Podjęcie tego tematu przez Doktorantkę było jak najbardziej zasadne. O ile nie brakuje różnego rodzaju opracowań na temat szkolnictwa, pedagogów, wspomnień tej grupy zawodowej, to omówienia ich postaw wobec peerelowskiej rzeczywistości faktycznie nie ma. Nieliczne materiały, które na ten temat powstały pozbawione są naukowej rzetelności lub bazują na jednostronnych źródłach, np. tylko proveniencji związkowej, mają mocno zawężone ramy chronologiczne, lub charakter przyczynkarski. W efekcie powstało pewne przekonanie (a może mit?), co zauważa Doktorantka, że nauczyciele byli albo poza życiem politycznym, albo bohaterami wydarzeń „przełomowych” rozgrywających się w peerelowskiej przestrzeni. Istniejąca literatura dokumentu osobistego także czasami wyrażała stosunek nauczycielstwa do mających miejsce w Polsce wydarzeń, niemniej w przypadku realizacji tematu dotyczącego postaw konieczne jest (ze względu na specyfikę wspomnień) zestawienie przekazu z innymi źródłami. W „relacjach autobiograficznych nie tyle chodzi o dane dotyczące faktów, ile o ich subiektywną interpretację. (...) podstawowym walorem relacji nie jest prawda, fakty tylko autentyczność”¹. Tego typu praca potrzebna była również, aby zagospodarować przestrzeń bezpośrednio dotyczącą nauczycieli trójmiejskich szkół. Tu można wspomnieć, że wypełnienie tej przestrzeni rozpoczęła już wcześniej sama doktorantka publikując kilka tekstów.

W pracy wykorzystano metody badawcze historii, oraz stosowane w innych naukach (np. socjologicznych, czyli wywiad pogłębiony). Praca bazuje na metodach jakościowych i ilościowych. Metody jakościowe pozwoliły na analizę zjawisk społeczno-politycznych, a zwłaszcza postaw nauczycieli w czasie przemian społeczno-politycznych i gospodarczych. Przy analizie materiału archiwalnego wykorzystano przede wszystkim dedukcję, indukcję, metodę porównawczą, ale także (choć tego w podrozdziale metodologicznym nie eksponowano) metodę biograficzną i monograficzną, które umożliwiły odtworzenie kontekstów w jakich działali i postaw jakie przyjmowali pedagodzy. Zastosowana metoda biograficzna zakłada analizę osobistych doświadczeń badanych osób, wspomnień. Jest ona szczególnie cenna w badaniach nad historią oświaty, gdyż pozwala uchwycić subiektywne przeżycia i osobiste

¹ W. Dróżka, *Nauczyciel. Autobiografia pokolenia. Studia pedeutologiczne i pamiętnikoznawcze*, Kielce 2002, s. 12.

perspektywy nauczycieli. Dzięki tej metodzie autorka mogła też zrekonstruować postawy pedagogów wobec „momentów przełomowych” w rzeczywistości lat 1945–1989. Metoda ta umożliwia spojrzenie na nauczycieli nie tylko jako na wykonawców zawodu, ale także jako na osoby o określonych przekonaniach, które mogły mieć wpływ na ich pracę. Metoda monograficzna (charakterystyczna m.in. dla antropologii kulturowej) pomogła opisać specyfikę pracy nauczycieli, a zwłaszcza scharakteryzować prezentowane przez nich postawy w kontekście zmieniających się warunków politycznych i społecznych. Z powodzeniem zastosowano w pracy technikę wywiadu (pogłębionego), która pozwoliła na uzyskanie bezpośrednich relacji od byłych uczniów oraz samych nauczycieli. Wywiady te dostarczyły cennych informacji na temat postaw nauczycieli oraz wpływu, jaki wywierali na młodzież. Źródła wykorzystane w pracy obejmowały szeroki wachlarz materiałów drukowanych – archiwalnych i dokumentów osobowych. Przy zarysowaniu tła, kontekstu, omówienia wydarzeń przełomowych z lat 1945–1989 pomocne były liczne opracowania dotyczące polityki, gospodarki kwestii społecznych w PRL.

Doktorantka przeanalizowała akty prawne, dokumenty władz oświatowych różnego szczebla, materiały władz partyjnych, organów bezpieczeństwa, związków zawodowych, prasę, wspomnienia świadków historii. Przeprowadziła kwerendy w archiwach, m.in. archiwach państwowych, IPN, związkowych, kościelnych, szkolnych, społecznych (w sumie w 16), muzeach, bibliotekach (pod kątem przechowywanych tam wspomnień). Ciekawe spostrzeżenie, które pojawiło się w trakcie kwerendy, znajduje potwierdzenie w innych regionach: spory problem z dostępem do archiwów kuratorskich oraz archiwów Urzędu Wojewódzkiego – od kiedy wydziały oświaty przeszły pod jurysdykcję urzędów wojewódzkich zachowane materiały są nieliczne. Poszukując w tych miejscach materiałów zwykle badacz trafia na niechęć w udostępnianiu lub informacje o braku źródeł.

Praca zawiera imponującą bibliografię, liczącą 40 stron (kilkadziesiąt tytułów opracowań, 60 adresów netografii. Nie brakuje w spisie tytułów prasowych. Może liczba odwołań nie tak obszerna jak w przypadku pozostałych typów źródeł informacji, ale świadczy o tym, że również ta grupa materiałów została przez Doktorantkę przebadana. Należy również podkreślić, że A. Siekierska skorzystała ze zbiorów prasy podziemnej. W tym miejscu warto wspomnieć problemy i dylematy jakie rodzi praca ze źródłami i tym bardziej docenić kompleksową kwerendę przeprowadzoną przez Doktorantkę: wspomniany już utrudniony dostęp, niechęć w udostępnianiu, wybrakowane materiały, funkcjonowanie ustawy o danych osobowych (co w przypadku realizacji tego typu zagadnienia ma niezwykle istotne znaczenie),

fragmentaryczność, mała reprezentatywność i czasami ograniczona wiarygodność (czy właściwie subiektywizm). O dojrzałości badawczej A. Siekierskiej świadczy to, że mimo korzystania ze źródeł wytworzonych z przez administrację centralną i lokalną w PRL i organy bezpieczeństwa, nie „przejęła języka źródeł”, co zdarza się nader często.

Literatura przedmiotu wykorzystana w pracy obejmowała opracowania ogólne dotyczące historii oświaty w Polsce, publikacje dotyczące regionu oraz te traktujące o stosunku poszczególnych grup społecznych do otaczającej rzeczywistości i rozgrywających się wydarzeń. Nie będę ich wyszczególniała ponieważ ich spis znajduje się w bibliografii, jak już zaznaczyłam zajmującej kilkadziesiąt stron! Warto tylko podkreślić, że są to publikacje opisujące organizację polskiego systemu oświaty od 1944 roku, co pozwala zrozumieć kontekst zmian, jakie zaszły w szkolnictwie od pierwszych latach powojennych; omawiające polityczne i ideologiczne aspekty edukacji w Polsce, opracowania dokumentów dotyczących polityki władz wobec nauczycieli. Wspomnieć można prace Stanisława Mauersberga i Mariana Walczaka – *Szkolnictwo polskie po drugiej wojnie światowej 1944–1956* (Warszawa 2005) będące kompleksowym opracowaniem zniszczeń wojennych, reform szkolnych oraz zmian programowych i podręcznikowych w powojennej Polsce. A. Siekierska odwołała się także do literatury wspomnieniowej, która choć subiektywna, dostarczyła jej ważnych informacji o postawach nauczycieli.

Praca składa się z siedmiu rozdziałów, rozbudowanego wstępu i zakończenia, bibliografii, wykazu skrótów, spisów: tabel, wykresów, fotografii, rysunków. Zarówno we wstępie jak i poszczególnych rozdziałach zostały wydzielone mniejsze elementy strukturalne. Każdy rozdział podzielono na podrozdziały, zamieszczono też wnioski, co stanowi ważny zabieg z punktu widzenia warsztatu badawczego.

Charakteryzując wstęp należy podkreślić, że wyróżnia się przejrzystą i rozbudowaną formą. Przedstawiony stan badań na temat grupy zawodowej jaką byli nauczyciele w PRL (Autorka sięga nawet do czasów do II RP) oraz na temat postaw społecznych wobec otaczającej rzeczywistości jest gotową, bogatą bibliografią zebraną w jednym miejscu. Następnie zaprezentowano cel pracy, zakres tematyczny i terytorialny (przypominając szersze i węższe pojęcie terminu Trójmiasto) oraz wyjaśniono cezury czasowe – kontestacja, neutralność akceptacja. Doktorantka postawiła też liczne pytania badawcze, grupując je w kilku kategoriach. Grupa pytań o charakterze podstawowym dotyczyła kwestii postaw wyrażanych przez pracujących w trójmiejskich szkołach nauczycielkach i nauczycielach oraz ich konsekwencji. Wyróżnione kategorie miały umożliwić scharakteryzowanie grupy zawodowej

pedagogów z Trójmiasta w ujęciu ilościowym. Kolejną grupę stanowiły pytania odnoszące się do specyfiki miejsca, w którym pracowali nauczyciele i stwierdzenia, czy miało ono wpływ na pracę pedagogów; nie bez znaczenia było także rozważanie, czy zmiana pokoleniowa wpłynęła na postawy pedagogów, a także czy te postawy warunkowane były zmieniającą się sytuacją na przestrzeni lat 1945–1989. Ciekawym wątkiem badanym przez Doktorantkę jest kwestia, czy i na ile nauczyciele odróżniali się na tle całej grupy inteligencji. A przecież należy pamiętać, że grupa zawodowa pedagogów, mimo prowadzonych przez władzę prób unifikacji, była bardzo niejednorodna. Istotna kategoria badawcza dotyczy społecznej roli nauczycieli i ich wpływu na kształtowanie postaw młodzieży. Kolejne fragmenty dotyczą bazy źródłowej, zastosowanej w pracy metodologii i terminologii i konstrukcji pracy. Nie do końca przekonuje mnie rozdzielanie prezentacji materiałów źródłowych oraz przedstawienia opracowań, choć rozumiem, że wynikało to z zamysłu bardziej szczegółowego uzasadnienia przydatności materiałów archiwalnych i problemów z jego wykorzystaniem. Na końcu tradycyjnie znalazły się podziękowania dla osób, które przyczyniły się powstania pracy.

Dwa pierwsze rozdziały mają charakter wprowadzający: I. *Przemiany społeczne, polityczne i gospodarcze lat 1945–1989 w Trójmieście i perspektywie ogólnopolskiej*; II. *Uwarunkowania wykonywania zawodu nauczyciela w Polsce w latach 1945–1989*. W pierwszym zaprezentowano kontekst historyczny opisując przemiany społeczno-polityczne oraz sytuację gospodarczą Polski w okresie Polski Ludowej. Informacje te były niezbędne dla przedstawienia tematu głównego. Nie mniej ważne dla zrozumienia działalności pedagogów i prezentowanych przez nich postaw są kwestie związane z kształceniem, reformami szkolnymi, obowiązującymi programami, wymogami administracyjnymi itp. czyli omówienie tzw. środowiska zawodowego. Doktorantka starała się też odnosić do uwarunkowań lokalnych przechodząc tym samym do kolejnej części pracy – jeszcze o charakterze wstępnym – ale już bezpośrednio związanej z przeprowadzonymi badaniami (*Nauczyciele i nauczycielki trójmiejskich szkół. Charakterystyka grupy zawodowej w latach 1945–1989*). W tej części pracy scharakteryzowana została grupa badanych: pochodzenie, struktura wieku, płci, kwalifikacje, sytuacja egzystencjonalna i zmiany, którym podlegała w okresach „przełomu”. Kolejne rozdziały przedstawiają już konkretne wyniki badań zrealizowanych przez Doktorantkę. W czwartym rozdziale (*Nauczyciele i nauczycielki trójmiejskich szkół w obliczu przemian politycznych, społecznych i gospodarczych pierwszych powojennych lat (1944/45–1947)*) przeanalizowano postawy pedagogów w pierwszych latach powojennych (1944/45–1947), w czasie wyjątkowo trudnym, ale także niezwykle ważnym dla odbudowy lub nowego kształtu budowanego szkolnictwa. W tym też okresie najbardziej widoczne jest zaangażowanie,

inicjatywność pedagogów i dostrzegana ich społeczna rola. Kolejny okres, najtrudniejszy z punktu widzenia funkcjonowania społeczeństwa polskiego, związany bowiem z funkcjonowaniem „polskiego stalinizmu” (*Środowisko pedagogiczne trójmiejskich szkół wobec zmian zachodzących w Polsce w sferze społeczno-politycznej i gospodarczej okresu stalinizmu (1948–1956)*). To, że w dwóch ostatnich rozdziałach wydzielono stosunkowo krótkie przedziały czasowe dowodzi, że dynamika zmian w różnych dziedzinach życia, także szkolnego, była w tym okresie największa. Jest to też z punktu widzenia niezależności, a właściwie jej braku, nauczycieli najtrudniejszy czas. Rozdział szósty (*Postawy nauczycieli i nauczycielek trójmiejskich szkół wobec przemian społeczno-politycznych i gospodarczych w dekadach rządów Władysława Gomułki i Edwarda Gierka (1956/1979/80)*) pod względem chronologii obejmuje najdłuższy okres – czasy „sekretarzowania” W. Gomułki i E. Gierka. Jak sama Autorka pisze wydzielenie cezur czasowych tego rozdziału jest nieoczywiste i nietypowe, niemniej dokonując go, kierowała się podobną sytuacją życia i funkcjonowania nauczycielstwa. I czas kiedy u sterów władzy był Gomułka i dekada gierkowska charakteryzowały się podobną „atmosferą życia publicznego”. W wydzielonej przestrzeni czasowej miały miejsce dwa ważne wydarzenia z perspektywy badania nauczycielskich postaw: marzec 1968 i grudzień 1970. Pod rozwagę podaję, czy jednak odrębne potraktowanie czasów rządów E. Gierka nie byłoby bardziej zasadne. Jednak wówczas zmiany dotyczące choćby rozbudowanego ceremoniału szkolnego, nacisku na rozwój organizacji w placówkach oświatowych, ukształtowanie się tzw. szkoły środowiskowej wydaje się mocno rzutować na sytuację nauczycieli.

Z punktu widzenia zmian ustrojowych, które nastąpiły w Polsce, a dokładnie procesu od „karnawału Solidarności”, poprzez stan wojenny, aż do upadku PRL, najistotniejszy był czas zakreślony w ostatnim rozdziale (*Reakcja kadry pedagogicznej trójmiejskich szkół na przemiany społeczno-polityczne i gospodarcze ostatniej dekady PRL (1980–1989)*). Rozpoczyna go powstanie nowego ruchu związkowego, a kończą wybory czerwcowe. Okres ten podobnie jak pierwsze lata to czas dynamicznych zmian, w którym też widoczne było największe zaangażowanie środowiska nauczycielskiego w rozgrywane się wydarzenia jak też związek działalności nauczycieli z miejscem, w którym funkcjonowali.

W trakcie lektury pracy pojawiły się pewne nieliczne uwagi krytyczne i spostrzeżenia. Temat pracy sprawia wrażenie „nieskończonego”: *Nauczyciele i nauczycielki trójmiejskich szkół w latach 1945–1989. Charakterystyka grupy zawodowej i jej postaw w kontekście przemian społeczno-politycznych i gospodarczych* – prosi się, aby dodać „w Polsce” (w Polsce Ludowej, w PRL). Praca napisana została poprawnym językiem, pozbawiona literówek i innych niedociągnięć edycyjnych. Przesunięcie tekstu, brak w bibliografii tytułu filmu „Nie ma

róży bez ognia” do którego odwołano się w pracy jest czymś „wyjątkowym” przy 400-stronicowych rozważaniach. Widać ogromną dbałość Doktorantki o to, aby recenzent mógł się skupić na merytorycznej, a nie językowej stronie pracy. Z pożytkiem dla odbioru pracy jest zamieszczenie tabel - systematyzujących dane statystyczne oraz materiałów ikonograficznych, choć tu można odczuć pewien niedosyt. Gdyby praca została wydrukowana, a mam nadzieję, że tak się stanie, warto uzupełnić ją o ilustracje. Może nie do końca zgadzam się z chińskim przysłowiem, że „obraz znaczy więcej niż tysiąc słów” ale na pewno działa bardzo mocno na wyobraźnię. Także z myślą o publikacji warto sięgnąć do zgromadzonych w Dziale Rękopisów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu wspomnień nauczycieli z okresu PRL. Znajdują się tam teksty z konkursu ogłoszonego w 1990 r. przez Caritas Diecezji Gdańskiej. Możliwe, że uda się w nich odnaleźć informacje o postawach nauczycieli z Trójmiasta.

I jeszcze dwie drobne uwagi, wcześniej już sygnalizowane: we wstępie baza źródłowa i literatura zostały rozdzielone choć rozumiem zamysł autorki, aby omawiając bazę źródłową wskazać przydatność konkretnych źródeł do powstawania poszczególnych rozdziałów i realizowania wybranej problematyki. Uwaga druga to propozycja zastanowienia się nad podziałem okresu gomułkowskiego i dekady Gierka.

Na koniec należy podkreślić, że Mgr Anna Siekierska zrealizowała założony w pracy cel badawczy i odpowiedziała na postawione pytania. Stworzyła zbiorowy portret grupy zawodowej nauczycielek i nauczycieli z Trójmiasta i ukazała ich postawy wobec przemian społeczno-politycznych i gospodarczych w latach 1945–1989. Założeniem nie było ocenianie tych postaw, ponieważ jednak praca dotyczyła grupy zawodowej „posiadającej wpływ społeczny” i kształtującej charakteru młodych ludzi, polemizowałabym czy nie warto było o tę ocenę się pokusić. W pracy pojawiło się też szereg interesujących wniosków pozwalających na scharakteryzowanie trójmiejskiego nauczycielstwa i zarazem dających perspektywę badawczą historykom z innych regionów kraju w celu porównania czy na innych obszarach też dominowały postawy neutralne (choć o różnym zabarwieniu w dużej mierze uzależnione od sytuacji społeczno-gospodarczej: pełna neutralność, pozorne poparcie dla władzy poprzez przynależność partyjną czy związkową - bycie członkiem ZNP gwarantowało bilety do instytucji kultury czy wyjazdy wakacyjne”; „akceptacja życia w warunkach narzuconych przez epokę”, przyjmowanie postawy przystosowawczej zgodnie z zasadą „bunt do niczego nie prowadzi”, a może też wynikającej z przekonania, że nie da się niczego zmienić. Czy także „byt kształtował świadomość” środowiska: większość nauczycielstwa skupiona była na pracy, nie angażowała się politycznie, a przynależność partyjna i związkowa była deklaracyjna i

czasami wynikała z chęci zapewnienie sobie wygody, spokoju, stabilizacji. Widoczne to również było w codziennej pracy, kiedy w przekazywaniu wiadomości nie negowano odgórnie, programowo narzuconych treści, lecz raczej próbowano dyskretnymi dygresjami czy aluzjami zwrócić uwagę na ich na ich niezgodność z rzeczywistością. Zapewne inaczej niż na pozostałych terenach kraju, ale podobnie jak na innych Ziemiach Zachodnich i Północnych w zawodzie w pierwszych latach powojennych zatrudnione były osoby „napływowe”, w większości z Kresów Wschodnich. W kolejnych latach kwalifikowanej kadry dostarczały miejscowe zakłady kształcenia – najpierw WSP, SN, a od roku 1970 Uniwersytet Gdański. To, że był to zawód sfeminizowany było charakterystyczne dla całej Polski, nie tylko dla Trójmiasta. To też, jak zauważyła Doktorantka powodowało mniejszą aktywność polityczną – kobiety miały świadomość, że są potrzebne w organizowaniu życia domowego i na nich spoczywała większość obowiązków „życiowych”. Na pewno wyjątkowe dla nauczycieli gdańskich było to, że w 1980 roku zorganizowali strajk okupacyjny w Urzędzie Wojewódzkim, faktycznie pierwszy strajk pracowników oświaty. Zapewne też ze względu na bliskość „centrum” ruch solidarnościowy znalazł tu stosunkowo wielu zwolenników wśród nauczycielek i nauczycieli, choć oczywiście nie sposób zauważyć, że za deklaracją przynależności nie zawsze szło w parze zaangażowanie. Pod deklaracją MKS podpisało się 100 osób z grona pedagogicznego, ale znacznie mniej podjęło się aktywnych działań, a w okresie stanu wojennego (zaledwie jeden pedagog był internowany).

Konkluzja

Wymogi stawiane recenzentowi rozprawy doktorskiej nakazują odniesienie się także do osiągniętych przez Doktorantką efektów kształcenia. W tym kontekście należy podkreślić, że mgr Anna Siekierska uzyskała w okresie pracy nad rozprawą doktorską na Uniwersytecie Gdańskim adekwatną do najwyższego poziomu studiów wiedzę ogólną dotyczącą teorii, metod badawczych, pojęć oraz zasad w zakresie historii, ze szczególnym akcentem położonym na historię oświaty. Lektura pracy wskazuje, że posiada ona wiedzę w zakresie najnowszych osiągnięć historiografii. Docenić należy krytyczne ujęcie źródeł i publikacji naukowych, które Autorka rozprawy wykorzystała przy pisaniu doktoratu. Wskazuje to, że opanowała zasady oceny publikacji naukowych. Na kartach rozprawy pojawiały się dojrzałe przemyślenia i wnioski.

Stwierdzam, że recenzowana praca Anny Siekierskiej spełnia wymogi, które zostały określone w ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym (z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo

o szkolnictwie wyższym i nauce). Doktorantka prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie historia, jak też wykazała się umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, a jej praca stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego.

W związku z powyższym wnioskuję o przyjęcie recenzowanej rozprawy oraz dopuszczenie mgr Anny Siekierskiej do kolejnego etapu postępowania w przewodzie doktorskim.

Dr hab. Prof. UW
Barbara Techmańska



